



RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

NR RDSP 713-28/18

Warszawa, 31 października 2018 r.

Pan
Adam BODNAR
Rzecznik Praw Obywatelskich

Odpowiadając na wystąpienie z dnia 25 października 2018 roku, zawarte w piśmie o sygnaturze VII.510.61.2018.MW/AJK uprzejmie informuję, że nie odpowiada stanowi faktycznemu teza zawarta w konkluzji powyższego wystąpienia, iż wszczęto postępowanie dyscyplinarne wobec Pana Sławomira Jęksy – sędziego Sądu Okręgowego w Poznaniu w związku z uniewinnieniem Pani J. J. od popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 141 Kodeksu wykroczeń wyrokiem tego Sądu z dnia 24 września 2018 roku, sygn. akt IV Ka 818/18.

Pismem z dnia 27 września br. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych zwrócił się zaś do zastępcy rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu o podjęcie wstępnych czynności wyjaśniających, przewidzianych w art. 114 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 23 z późn. zm.), w celu ustalenia, czy publiczne wypowiedzi sędziego Sławomira Jęksy, stanowiące ustne uzasadnienie wyroku, o którym mowa, odpowiadają deliktowi dyscyplinarnemu polegającemu na uchybieniu godności urzędu przez postąpienie wbrew wymogowi wynikającemu z art. 178 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz naruszeniu zasad etyki zawodowej sformułowanych w § 5 ust. 2, § 10 i § 16 zbioru zasad etyki zawodowej sędziów stanowiącego załącznik do uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z 19 lutego 2003 roku w sprawie uchwalenia tego zbioru. Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych nie dysponuje jeszcze wynikami tych czynności.

Pochylając się z uwagą nad obszernymi rozważaniami Szanownego Pana Rzecznika dotyczącymi zjawiska, określonego jako „efekt mrożący”, który polegać miałby na „obawie wydawania wyroków będących nie po myśli przedstawicielom władzy wykonawczej” (str. 1 akapit drugi wystąpienia z dnia 25 października br.) pozwalam sobie zaakcentować, że wstępne czynności wyjaśniające w powyższej sprawie nie dotyczą żadną miarą treści orzeczenia sądu, a Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych nie ma intencji ani też instrumentów, by jakiegokolwiek wyroki sądowe poddawać weryfikacji z punktu widzenia ich zgodności z oczekiwaniami organów władzy; supozycja tej treści jawi się więc jako jaskrawe nadużycie. Przyczyną działań, kwestionowanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich, są natomiast publiczne

stwierdzenia SSO Sławomira Jęksy, zawierające aprobatę dla bezkarności zachowania obwinionej wypełniającego, bezspornie dla stron procesu, cechy wykroczenia z art. 141 Kodeksu wykroczeń ze względu na otwarcie formułowane przez sędziego oceny społeczno-polityczne. Precedens, polegający na wprowadzeniu takiego mechanizmu działania organów ochrony prawnej zawiera w sobie istotne zagrożenie dla porządku publicznego. Jego skutkiem może być wszak relatywizacja udzielania tej ochrony w zależności od postrzegania przez sędziów i innych funkcjonariuszy publicznych uwarunkowań o charakterze pozaustawowym, pozostawionych bez reszty przekonaniom osób odpowiedzialnych za ład prawny. Ponownie trzeba podkreślić, że to nie fakt uniewinnienia obwinionej od stawianego jej zarzutu skłonił Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych do zainicjowania wstępnych czynności wyjaśniających w analizowanym wypadku. Przesłanką działania były natomiast wypowiedzi publiczne sędziego Sławomira Jęksy, iż jego subiektywna ocena zjawisk w życiu publicznym skutkuje bezkarnością osoby, która swym niebudzącym wątpliwości zachowaniem wyczerpała znamiona czynu zabronionego przez ustawę. O ile ładunek społecznej szkodliwości czynu z art. 141 k.w. nie przekracza miary, właściwej wykroczeniu – samo wprowadzenie dodatkowych kryteriów udzielania ochrony prawnej pokrzywdzonym, nie poddających się jakiegokolwiek systematyce, dotyczyć może przecież wypadków o najrozmaitszym charakterze. Chodzi zatem o zagwarantowanie, by – jak pisze Pan Rzecznik - „obywatele mieli pewność, że ich proces będzie toczył się bez ingerencji czynników politycznych w czynności orzecznicze sędziego” (str. 5, akapit drugi). Nie sposób, więc doszukiwać się uzasadnienia dla postawy SSO Sławomira Jęksy w gwarancjach wolności wypowiedzi, potwierdzanych w niekwestionowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, powoływanym w Pańskim wystąpieniu z 25 października br. Wedle istotnego prawdopodobieństwa zachowanie to jest bowiem wyrazem zakwestionowania przez sędziego zasadniczych wymogów jego służby; stanowisko w tej mierze wymaga rzecz jasna zbadania okoliczności sprawy, czemu służą czynności zlecone przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych.

Wyrażając pełne przekonanie o zgodności z prawem i słuszności działań mego Zastępcy, proszę o przyjęcie niniejszego wyjaśnienia.

RZECZNIK DYSCYPLINARNY
Sędziów Sądów Powszechnych

(-) Piotr Schab